



Królestwo Niebios

Temat misji Jezusa

Odtąd począł Jezus kazać i mówić: Upamiętajcie się, przybliżyło się bowiem Królestwo Niebios. – Mat. 4:17

Bez wątplenia, tematem przewodnim Ewangelii Mateusza są słowa „Królestwo Niebios”; wyrażenie, które użyte zostało trzydzieści dwa razy (Biblia Króla Jakuba). Żadna inna księga w Biblii nie używa tego sformułowania. Inni ewangeliccy używają słów „Królestwo Boże”. Większość z komentatorów uważa, że wyrażenia „Królestwo Niebios” oraz „Królestwo Boże” są synonimami. W równoległych zapisach ewangelicznych określenia te używane są zamiennie przez samych autorów (por. Mat. 4:17 i Marek 1:15, Mat. 8:11 i Łuk. 13:28,19). Sam Mateusz używa określenia „Królestwo Boże” pięć razy (Mat. 6:33, 12:28, 19:24, 21:31, 21:43).

Jan Chrzciciel rozpoczął swą misję słowami: „Upamiętajcie się, albowiem przybliżyło się Królestwo Niebios.” (Mat. 3:2). Nasz Pan rozpoczął swe dzieło dokładnie tym samym sformułowaniem (Mat. 4:17), ponadto nakazał swym uczniom używać tych słów gdy wysyłał ich, aby nauczali lud (Mat. 10:7). Oznacza to, że królestwo to nie tylko było głównym tematem jego nauczania, ale było ono jedynym tematem!

W swym kazaniu na górze, Jezus „otworzywszy usta swoje, nauczał ich, mówiąc: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest Królestwo Niebios... Albowiem powiadam wam: Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitsza niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do Królestwa Niebios.” (Mat. 5:2,3,20)

Tematyka Królestwa Niebios przenika ziemską działalność naszego Pana, a także działalność dwunastu apostołów, którzy o tym zostali przez niego pouczeni.

Czym jest Królestwo Niebios?

Niektórzy z biblistów uważają, iż „Królestwo Niebios” odnosi się do samego nieba, zaś treścią nauczania naszego Pana i jego apostołów było niebo i to, jak się do niego dostać.

Inni zaś twierdzą, że jest to odniesienie do duchowego stanu w sercu człowieka, który powoduje zmiany w dotychczasowym życiu, a w końcu nawet doprowadzi do przeobrażenia społeczeństwa, w którym żyjemy. Głoszą

oni, że Pan i jego apostołowie nauczali o potrzebie pokuty i przyzwolenia, aby Bóg królował w sercach ludzkich. Ich zdaniem, jeżeli wszyscy będą tak czynić, wówczas wola Boża będzie realizowana na ziemi (Mat. 6:10).

Przedstawione powyżej poglądy to dwie najpowszechniej przyjęte koncepcje znaczenia słów „Królestwo Niebios”. Żadnej z nich nie można jednak pogodzić z tym, co głosi zapis ewangelii. Wnikliwa analiza tekstu dowodzi bowiem, że „Królestwo Niebios” nie odnosi się do samego nieba lub do królowania Boga w ludzkich sercach, lecz raczej do Mesjańskiego królestwa przepowiedzianego przez proroków i obiecanego przez samego Boga narodowi Izraelskiemu (Daniel 2:44,45; Izaj. 2:2-5; Mich. 4:1-5).

W 1 Księdze Mojżeszowej czytamy o przymierzu, jakie zawarte zostało między Bogiem Jehową, a Abrahamem. Zgodnie z jego postanowieniami naród Izraelski miał być „wielkim narodem”, w którym miały być błogosławione „wszystkie plemiona ziemi”. Abrahamowi miała być dana ziemia, w której on i jego potomkowie mieli mieszkać na zawsze, jako ów „naród wielki”, błogosławiąc świat i sprawując nad nim Bożą władzę (2 Moj. 19:5,6).

Prorokując o tych wydarzeniach, prorok Izajasz napisał: „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody. I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu. Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów.” (Izaj. 2:2-4)

Naród ten pod Bożym kierownictwem będzie prowadził ludzkość Bożymi ścieżkami. Wola niebios będzie królowała i rządziła ziemią za pośrednictwem królestwa Izraela.

Bóg wzbudzał wybitne jednostki, by przewodziły jego ludowi. Historia dowodzi, iż wbrew Bożym zamiarom Izrael się buntował. Widząc te poczynania, Bóg wzbudził króla Dawida oraz zawarł przymierze z nim i jego potomstwem: „A gdy dopełnią się dni twoje i zaśniesz ze swoimi ojcami, Ja wzbudzę ci potomka po tobie, który wyjdzie z twego łona, i utrwali twoje królestwo. On zbuduje dom mojemu imieniu i utwierdzi tron królestwa jego na wieki.” (2 Sam. 7:12-13)



Izajasz radował się tym przyszłym dniem mówiąc do Izraela: „Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju.” (BW)Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów.” (Izaj. 9:5-6)

Prorok Daniel w wizji zobaczył koniec panowania pogan nad Izraelem i wypełnienie się Boskich obietnic względem narodu: „Za dni tych królów Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki.” (Dan. 2:44)

Królestwo zagwarantowane Izraelowi na mocy przymierza ustanowione będzie za pośrednictwem Mesjasza, obiecanego nasienia Dawida, zgodnie z przymierzem zawartym z tym królem. Odkupi on swój lud i ustanowi panowanie swego królestwa na Syjonie. To jest właśnie cel Bożego przymierza z Izraelem i do niego odnosi się wyrażenie „królestwo niebios”.

Kiedy nastanie Królestwo Niebios?

Jezus narodził się w określonym celu. Anioł obwieścił Marii, iż zadaniem Jezusa będzie wypełnienie Boskiej obietnicy danej Dawidowi: „I oto poczniesz w łonie, i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca” (Łuk. 1:31-33).

Jezus, jednorodzony Syn Boży, opuścił swój niebiański dom, narodził się z kobiety i stał się obiecany nasieniem Dawidowym, aby móc zasiąść na tronie i ustanowić królestwo na ziemi. „Królestwo Niebios przybliżyło się”!

Mesjasz narodził się w czasie dokładnie przewidzianym w Bożym planie, zgodnie z proroczymi zapowiedziami (por. Dan. 9:24-27). Ustanowienie Królestwa Niebios było bardzo bliskie, dlatego też nasz Pan głosił ludowi „Upamiętajcie się, przybliżyło się bowiem Królestwo Niebios” (Mat. 4:17).

To właśnie był Boski Plan Wieków. Długo oczekiwany Mesjasz, obiecanie nasienie Dawida, Król Izraela przybył, aby obwieścić nadejście królestwa zagwarantowanego przymierzem. Dziełem, jakie miało zostać wykonane było przygotowanie drogi. W tym właśnie kontekście Jezus nauczał lud błogosławieństw (Mat. 5:1-12). Uczył jak odnaleźć do niego drzwi (Mat. 5:20, 7:21, 18:3, 19:23, 24). Wyjaśniał, kto w nim będzie „najmniejszym”, a kto „największym” (Mat. 5:19, 11:11,

13:32). Wyjawił nawet swym uczniom, iż będą mieli w nim szczególne miejsce (Mat. 19:28). W końcu ostrzegł o mającym nadejść surowym sądzie nad narodami, jaki mieć będzie miejsce przed pełnym ustanowieniem tegoż Królestwa (Mat. 24, 25).

Jest oczywiste, że „Królestwo Niebios” nie zostało jeszcze ustanowione na ziemi. Żadne z prorocत्व dotyczących jego ustanowienia nie wypełniło się całkowicie. Dlaczego zatem, gdy nasz Pan był na ziemi, głosił „przybliżenie się” tegoż Królestwa i „wypełnienie się czasu”? Cóż się zatem stało, że Bóg nie ustanowił w pełni obiecanego Królestwa?

Choć wiele osób starało się wyjaśnić tę zagadkę, to jednak należy zwrócić przede wszystkim uwagę na Boży plan w tym względzie i to, co On sam ma zamiar uczynić.

Apostoł Paweł tłumaczy nam dlaczego ma miejsce opóźnienie w ustanowieniu Królestwa. Bóg chwilowo odłożył na bok realizację swego planu względem Izraela i zapoczątkował nowy wiek. W liście do Rzymian św. Paweł wyjaśnia, że w chwili gdy Izrael potknął się na świadectwie Jezusa Chrystusa, Bóg „zaślepił” go i zwrócił się w kierunku pogan: „A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą.” (Rzym. 11:25, por. Jan. 12:37-40, 2 Kor. 3:14)

Bóg „zaślepił” Izraela i chwilowo wstrzymał swe specjalne plany względem tego narodu. Jednocześnie, Bóg zwrócił swą uwagę na pogan, otwierając wiek łaski. Św. Paweł uczy: „Dlatego ja, Paweł, jestem więźniem Chrystusa Jezusa za was pogan – bo zapewne słyszeliście o darze łaski Bożej, która mi została dana dla waszego dobra, że przez objawienie została mi odsłonięta tajemnica, jak to powyżej krótko opisałem. Czytając to, możecie zrozumieć moje pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez Ducha objawiona jego świętym apostołom i prorokom, mianowicie, że poganie są współdziedzicami i członkami jednego ciała i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez ewangelię.” (Efez. 3:1-6)

Bóg obecnie zapewnia czas łaski. Nie porzucił On jednak i nie zapomniał o swoim ludzie. Izrael jest zaślepiony dopóki „poganie w pełni wejdą”. Apostoł Paweł kontynuuje swą myśl mówiąc: „I w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel I odwróci bezbożność od Jakuba. A to będzie przymierze moje z nimi, Gdy zgładzę grzechy ich.” (Rzym. 11:26-27)

„Pełnia” Izraela wciąż jest jeszcze przed nami, lecz gdy w końcu będzie mieć miejsce, „będzie Pan królem całej ziemi. W owym dniu Pan będzie jedyny i jedyne będzie



jego imię.” (Zach. 14:9)

Prorok Izajasz tak mówi do odkupionych i zbawionych w tym dniu: „A wy będziecie nazwani kapłanami Pana, sługami naszego Boga mianować was będą; z bogactw pogan będziecie korzystać, a ich sławą będziecie się chełpić... Bo jak ziemia wydaje swoją roślinność i jak w ogrodzie kiełkuje to, co w nim zasiano, tak Wszechmocny Pan rozkrzewi sprawiedliwość i chwałę wobec wszystkich narodów.” (Izaj. 61:6,11)

Jedno Królestwo, dwie fazy

W nadchodzącym Królestwie Jezus nie będzie siedział na fizycznym tronie na ziemi. Królestwo Niebios jest królestwem duchowym, niewidzialnym dla ludzkiego oka, lecz jego wpływy będą obejmowały cały świat. Na pytanie dotyczącego tegoż Królestwa, Jezus odpowiedział: „Królestwo Boże nie przychodzi dostrzegalnie, ani nie będą mówić: Oto tutaj jest, albo: Tam; oto bowiem Królestwo Boże jest pośród was.” (Łuk. 17:20-21)

Izrael będzie ziemskim przedstawicielstwem tego Królestwa, zaś patriarchowie Starego Testamentu będą władcami. Jezus wraz ze swym Kościołem stanowić będzie duchową fazę Królestwa.

Obiecane Królestwo Izraela wciąż jeszcze jest przed nami. Boże słowo jest pewne ponieważ nie może On zmieniać swych obietnic (Ps. 89:34). Mimo to, Boski plan wobec Izraela nadal znajduje się w zawieszeniu. Bóg objawia teraz „tajemnicę Chrystusa” w czasie trwania obecnego wieku łaski. Przygotowuje „nowe stworzenie” - Kościół, Ciało Chrystusowe, składające się zarówno z Żydów, jak i z pogan - dla realizacji swych zamiarów. Gdy dzieło to zostanie ukończone, „będzie zbawiony cały Izrael”, zaś obiecane Królestwo zostanie w pełni ustanowione, a wszystkie narody ziemi będą przezeń błogosławione.

Rolando Rodriguez